



24774

Mag. St. Dr.

P

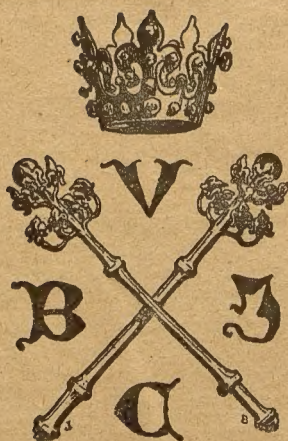
10976.

1 Rub.

Lawitanie trzech Osob
Elżbiety Sacmętowny Pacow
Anny Konstancyey Lawiszanki
Krzysztyny Pacowny
pniż J. Alexego Piotrkowskyha
z ambony Wileńskiyr. 1652, d. 15. Oct.

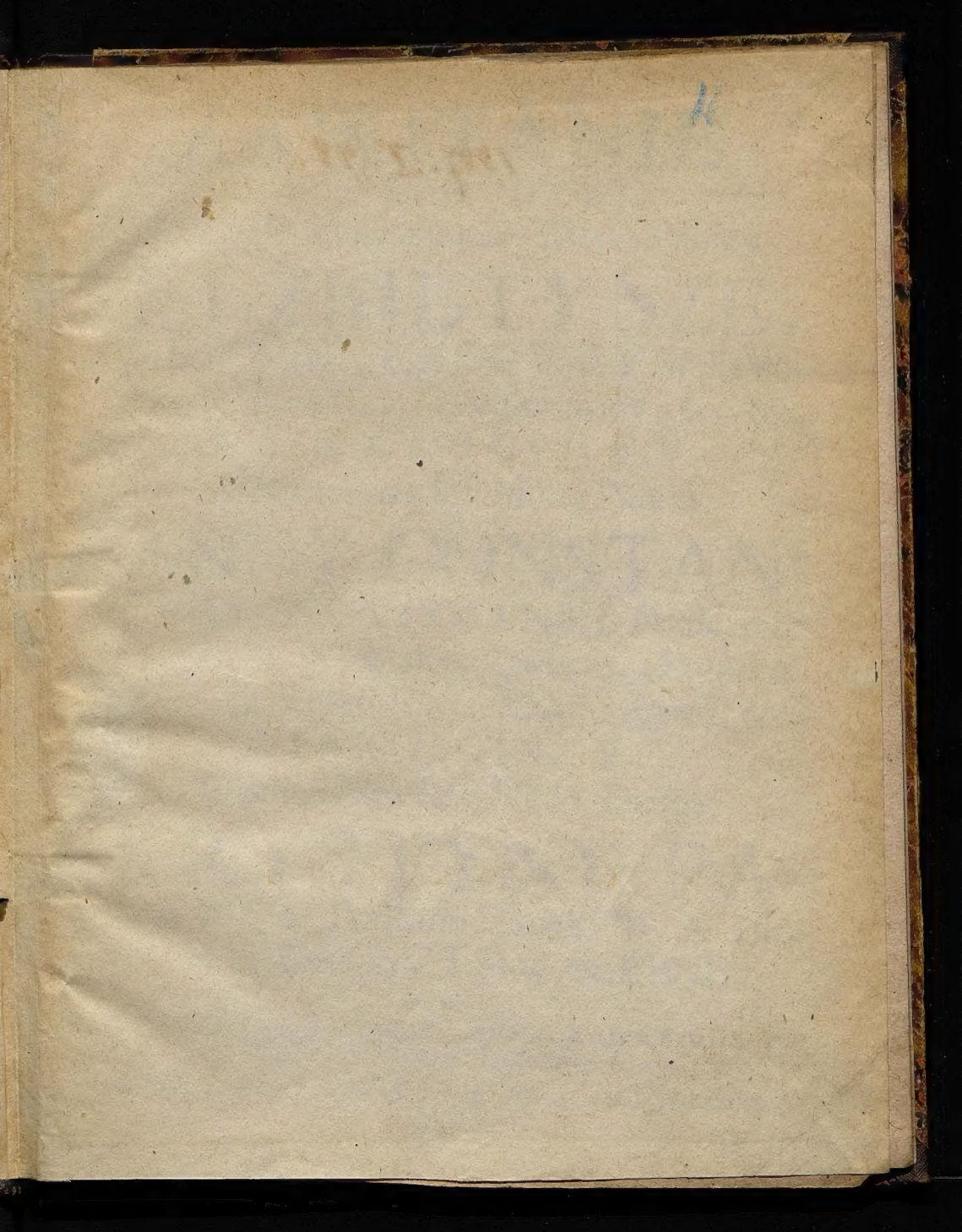
N^o 172

1292



24774

Hist. fol. 6447



1887. I. 48.

ZAWITANIE

TRZECH OSOB

Jaśnie Wielmożney Iey Mości Panicy

ELŻBIETY SZE-
METOWNY PACOWEY Woiewo-
dziney Trockiey, Dawgieliskiey, &c. &c.
STAROSCINEY.

Wielmożney Iey Mości Panicy

ANNY CONSTAN-
CZEY ZAWISZANKI. Podkomo-
rzyney W. X. L. Braclawskiey, Dżisień-
skiey, Dawgieliskiey, Rakiborskiey, &c.
STAROSCINEY.

Wielmożney Iey Mości Panicy

KRYSTYNY PA-
COWNY Podkomorzanki W. X. Lit.
DO GROBV CHWALEBNE.

Przez

X. Alexego Piotrkowczyka Zakonu Franciszka ś. Braci Mnicy-
znych de Obleruantia Prowinciała.

Z Ambony Wileńskiey Roku P. 1652. dnia 15. Ołtobra Kazaniem
ogłoszone.

21774



WIELMOŻNEMV
IEGO MOSCIPANV
FELIXOWI PACOWI
PODKOMORZEMV W^oX^a Lit.

BRASLAWSKIEMV, DZISIENSKIEMV, DAWGIELISKIEMV,
RAKIBORSKIEMV &c. &c.

S T A R O S C I E

Memu wielce Miłościwemu Pánu y Dobrodźciemu

Przy zdrowiu dobrym Waszego Błogosławieństwa.

ZA krzemienieście, y twardeśe nad Diamens, zdawna, tych Synów, W. M. PANIE, poczytano sercá; którzy zapomniawszy wrodzoney miłości, Rodziców swych, nie tylko z kontemptem wyprawiali z domu ale też, sposobem Nerona okrutnego, sami im zawierali oczy. Mogł kto y Abrahamowi starozakonnemu Patriarśe przyznać za niezbożność, iż swoje Agar, z iedynej dzieciny, na wygnanie posłał, gdzie drogá, śmierci się równała, bo umrzeć ráczey życzyła sobie, niż pátrzać na Izmaela umierającego. Non videbo morientem puerū, & sedens contra leuauit vocē suā & fleuit. Gen:

21. *Aktowi świeżo od prawionemu, w wyprawie Rodzi-
cielki samo trzeciej do grobu [iako Pannie Hester
do Asvera Krola] y powitanu przez mnie przy o-
twartym grobie, nikt takiez srogosci ani niezbozn-
sci przypisac nie moze, raczy podziekować słowy
z pisma musi. Faciat tecum Dominus misericor-
diā, sicut fecisti cum mortuis. Ruth. 1. Bo mogli
Ciceron wyborny Krasomowca, Cæsarem iz kiedyś u-
padła statue Pompeiusowa dźwignąć Enkomizować
Dum Cæsar Pompeii statuam erexisti, tuam fixi-
sti. Nie mniej wstawi ciebie W. M. PANIE, żeś
okrzeplym ciatom, acz serdecznie żatobna, wskak-
ze pamiętnostawna, ostatnia postugę oddała. Siusnie
ten rok za Klimakteryczny miateś porzytać sobie,
gdy śmierć sroższą nad Lwy okrutne, iako Eustá-
chiemu Placidowi, trzy oraz pościechy wydźierała
z ręki. Abowiem z ona, wspomnienia godna Mátka
(ktora Chryzostom święty siedmioraka męczennica
być opisać. Mater Martyrum, septies ipsa Mar-
tyrium præstitit. Dum enim illi torquebantur, il-
la plagā accipiebat) tylekroć umierała, ileś umiera-
jących przed oczema widziała. Dostyć było żalu pa-
trząc na iedyną Rodzicielkę w oczach swych dokony-
wającą przecie iako Rebeka Izaakowe, ktora In-
tantum dilexit, ut dolorem, qui ex morte eius
acciderat, temperaret, świadczy pismo Gen: 34. Tak
kochan-*

kochana ANNA KONSTACIA, Twoje za-
ptakane mogła otrzeć oczy. Gdyż z tegoż pisma
wiecey obligowany byleś Matzonce, niż Rodzicom.
Relinquet homo Patrem suum & Matrē suam, &
adhærebit vxori suæ, & erunt duo in carne vna.
Ale kiedyś nieużyta Tyranka, y te osobliwŝa poćieche
odbierała; właŝnie takobyć puł duŝe biorąc prywo-
wata cie życia: Bo iákom z vŝt właŝnych styŝał,
sobieś ráczey śmierci, niż oney pogrzebu życzył. Y
nie nowy to koncept W: M. Pánie, w zanarciu praw-
dziwey przyjaźni, á zwłaŝcza Matczęskiej, iż dwie
osobie jedna duŝa żyia: Takowe ieŝt zdanie Tuliuŝa
de vera amicitia, gdy ŝpoionych affektem y wola od-
rysował, mowiąc. Tanta est amicitia colligatio,
quod iá nō sunt vt duo homines ŝed vt vnus ho-
mo per vnitatē affectionis, quia vera amicitia est
vnū velle & vnū nolle. Natoż przypađł przedni
z Philosophow Aryŝtoles, argumentuiąc 9. Eth. In
tárū eŝt iŝta idēitas volitionis, quod iá prædica-
tur identitas ŝubŝtantia, ita vt non dicatur quod
duo amici ŝunt duo homines, ŝed idē homo. A-
bym dałŝŝych poniechał wynodow, ŝama experyentya
nauczyła cię tego W: M. Pánie. Bo umieranie kocha-
ney Matzonki równało ŝię śmierci; Y wierze, że y tey
iedynej dziećiny, która potyż zniknęła, ledwo ná ŝwiat
zanitanyŝy, gotowes był odiałowác aby Mátká żyła.
Wŝakże

Wszakże niechby kto z powatpiwających, o zbawie-
niu, Grob Mátki swey, goracemi często oblewał łzami.
Niechayby z Orfeuszem po Matzonke spuszczał się
przed bramę piekielną, y z przednim Pysorymem
Polskim, po swey Corce, ná zátobne zdobywał się Thre-
ny. Tobie W. M. Pánie, nie przysłuśta takich odwag
y lamentow stroić. Bo wśaś, żeć tá nie zgineła, kto-
rátie do grobu poprzedziła: y nie trzebać tey po pie-
kielnych gmachách szukać, ktorá ná niebo zarabiła.
O Corce też nic nie wstpiś że ia w niewinności Bog
włubił sobie. A zátym iak kiedyś Franciscus Borgia
tropiac światobliwa Pánia, w zbáwienney ku grobowi
drodze, o swym się upewniał moniac. Mors Augu-
stae mihi attulit vitā. Ták y W. m. náš Miłostíwy
Pan tropámi tych postępuiac, ktoreś chwałebnie od pro-
wádził y pożegnał, mney nádziecie że zbawienia nie v-
chybiś; á mnie y Bráćia moie Zakonna w tásce swey
choway nieodmienney. Do ktorey pilnie się ná ten czas
zalecaiac, zostávam z tymiż spólnie ná zámśe,
W. m. Naszego Miłostíwego Pána

vnizonym

Sluga y Bogomodlca

X. Alexy Piotrkowczyk Zakonu Swietego

Franciszka Bráćiey mniey Bych.

KAZANIE

Maria Magdalene, & Maria Iacobi &
Salome veniunt ad monumentum.

Marc. 16.



Dwesołey Wielkonocney proceso
szyć / gdy do dzisiejszy żalobney a
práwie Wielkopiątkowey apodo-
sim czyni. Jásnie Wielmożny
Biskupie Pasterzu Diocessy násey / Jásnie
Wielmożne / Jásnie Oświecone Wielmożne
Mściwe Pánstwo y wszyscy Przysacni Au-
ditorowie / rozumiem iż niebledze. Ják bo-
wiem tamte trzy Matrony święte Zawitaniem
swoym do grobu / wżyteł świat poćiechy ná-
bawiły / bo in omnem terram exiit sonus ea-
rum. Ták y dzisiejsza Troycążdroitawży nad
grobowiec swoy / wielu do żalu y plagu w-
zbudziła: á zátym / dobrzeli ieden o iedney o
sobie śmierć nád nia z lúciem nápiszym y
strzela náłożone cderfontawży powiedział. *ziednego*
Mors est sagittarius cæcus, omnes necans *wielom*
morræles, & cum vnius hominis probi vi- *ocasta do*
tam aufert, multorum corda mærore fe- *żałoby*
siu

Ezech.
30.

Różne oc-
casie do
żałoby.

Rzadko
widane
fatum.

rit ; Coż rzeczem o trzech społem, które na ża-
lobnym Kataphyllu widzimy? Nie w nowi-
ne trzem oraz z trzema harca zwozić / gdsie
každy swego na poboiowiſku kładzie / a po-
tym ich do iedneyże mogiły niſie / przecie y po-
tących / ktorzy ſami śmierci ſie narażali Eze-
chiel Prorok imieniem Boſkim prawie wy-
tlich przybiera w żaloba / y wyć naczekać /
platać / narażuie. Hęc dicit Dominus vlu-
late cum ceciderint vulnerati in Aegypto,
a iakże na tę nie zwozycie ſpectaculum pro-
trzac / nie zdobywac ſie na żalobne treny y
nie lamentować ? Prawda że tych gdaſow nie-
szczęśliwych mamy walc okazy do żaloby /
ndyż vbique mors, vbique luctus, vbique
deſolatio, vbique percutimur, vbique a-
maritudine replemur, iednych z miast nie-
wżyta tyranka / laſciem zagania do dolu / dru-
gich w polach ſabla Biſurmanſka znoſi / ino-
bych burzliwa ſtrzelba w fortecach dobywa.
To iednak nowy widok / iż trzy zane osoby
Janie Wielmożna Woiewodżina Crocka
Marta Wielmożna Podkomorzyna Wielkie-
go X. Litewſkiego Synowa / y ledwie na
ſwiat wyniſniona dziecina / Cey Corte / owey
wnęzko prawie z iednego domu wyprawi-

14/

14/ Trzy stany/ Pánienstwi/ Wdowi y Małżeń-
stwi/ starość wiel średni y Dzieciństwo/ albo
niemowlęctwo zpulwerizowawszy/ y atra-
ment z nich uczyniwszy/ do trzech także sta-
now/ sposobem Kanclerza Chrystusowego
Jana świętego/ z tej Żalobney Katedry pi-
ęć; Seribo vobis Filii, wam dajam do zro-
zumienia potomkowie których Kochana Ko-
dzicielska odumarta/ Seribo vobis Patres, y
do was Wielmożnych Rodziców/ którzy po-
zestym potomkowie/ serdecznie musicie boleć/
Seribo vobis Adolescentes, ba y wy Mło-
dzieńowie/ Wdowcy którym ieższe wolno
ktorykolwiek stan upodobać/ bierzcie sobie w
rozum. Ale tego proszę pod takim wyję-
sie Mistrzem? trochę w tymże rozdziale doło-
żono/ nie rwać świadtu ani omylnym powa-
hom tego/ Nolite diligere mundum, neq;
ea quæ in mundo sunt, Kacze przykładem
tych trzech/ które veniunt ad monumen-
tum, postspować tu grobowi. Możecie
Wielmożni Pralaci y ty Kapłanie Żalobny/
poludźku żalować swej Rodzicielski/ która
jak druga Anna Prorokini/ Samuela nado
żywołnia służby oddała was ołtarzowi/ bo-
ście wprzód z natury ludźmi/ niż z święce-

Nieżwy-
 czayna
 Cancellar-
 118-

i. Ioan. 2

Żaloba
 różnych
 ystosna.

nia Duchownemi: Moga y inni Zaci po-
temlowie respekt mieć swiatowy w swey
Zalobie / gdyż zdawna stolat / przeciw iede-
ney okazyey do wesela tysiac inſzych do smut-
ku naraża: niechby y Wielmożnych Rodzia-
com tylko sama wrodzona skłonność / ktora
wſelkie stworzenie ma do plodu swego / po-
kochaney Corce rozkwiliła / ztąd pyta Pòe-
ta lib. imo de remedio,

Quis matrem nisi mentis inops in
funere natiflere vetat?

vayſſ-
mcyſſa.

Niechayby y osobie Wielmożny Moſcia-
wy Panie Podkomorzy W. X. Litewſkiego
[ktory gdybys miał troie serce / troie poćie-
che oraz trącać kochana Rodzicielka / Bez-
rze miluiaca małżonka / iedyna ſwa Cora tro-
iakoć by omdlewać przyſło] godziło ſie mo-
wić / iż iako cłowiek ludzkim skłonnoſciom
podległy / y poludzkę boleć / ſtakć y wplaki-
wać muſiſz. Te iednak poćieche wſyſcy miey
cie / żeſcie wtroy ſpoienie perſon do grobu
odprowadzili / nie zanieśli: á pozymbyſmy
ſłakować ich álbo tropić mieli / otym za Bo-
ża pomocą y nie teſliwym ſłuchaniem laſz
waſzych mowá moia będzie.

Nie wnowine ách pod czas teraznięby
opłakany

oplątany/ nietylko potrojne potykać mąry /
 wśatze y setne rachować trupy; bo nie rze-
 kac wojennym pobolowiskiem stała sie niedz-
 na Wyzyzna nasza / ale y katuba iedna / z
 ktorey co godziną na plac wywiodza obwi-
 nionych/ y iednych miezem srogosci Pogań-
 skiej / albo rebelizantow / drugich niezyci-
 wego powietrza zaraza / a sluznicy rzeka
 zagniewanym niebem Sedzia sprawiedliwy
 znosi. To special zażywota Grob budowadę
 sobie / wześćzając do niego / y często vmierając
 w nim sie vmierania wzyć / albowiem kto tym
 tropem ku grobowi postępuje na wielki zba-
 wienie żyć może.

Rozma-
 re plagi
 Boskie.

vmiera-
 iac w-
 czyść się
 vmiera-
 nie.

Rozumiałbym był za plonna Ceremonia
 dawnym Cesarzow Rzymskich / ktorych za-
 raz po Eleckey / zwykli byli pytać z iakiego Ká-
 mienia nagrobek robić sobie káza.

Elige ab his faxis ex Augustissime Cesar
 Ipse tibi Tumulum me fabricare velis?
 Aż widze że y Pánom sluznicy o grobach /
 gdzie pewnieyże y dluzsze máia mieć pomie-
 śtanie niż o palacach myślić / bo nie zdrożny
 y on postepet Samuelow / ktory ledwie
 Sawla nominował Krolew / natychmiast po-
 szal go do grobu / aby tām sposobem aktu

Grob y
 Panskim
 napew-
 nieyszym
 pomieś-
 kaniem.

1. Reg. 10

Greg. 16.
Maral.

Egrobu
żymota
nabywa-
my.
Basil. sc.
len. orat.
13.

dzisiey Bego sámostrzeć stánowby przy wpe-
wnieniu o pánowaniu / wprawnil sie y o po-
grzebie / Hoc tibi signum quia vnixio te
Deus in principem, cum abieris hodie, a
me inuenies duos pueros iuxta sepulchrũ
Rachel, według bowiem wielkiego nauka
y tytułem Grzegorza Grob osobliwym mun-
stukiem iest náwardouste tu zblimu ston-
ności ludzkie / Nihil sic ad edomandũ de-
siderium carnaliũ appetituum valet, quàm
vt vnusquisque hoc quod viuum diligit,
mortuum penset; y kto grob częściej ná-
wiedza / wmiérdać życie / y żywy od umar-
łych wiele nauczyć sie może.

Nie paradoxum to / że umarli umarłych
wstrzeżdia / temu każdy zadziwić sie musi / co
powiedział Basilus Seleu; o wstrzeżeniu dzie-
ciściá przez Proroká / iż wstrzeżona dziecićiná
práwie śmiertelnym snem wspiwby sámeo
znowu go dotknięciem obudziłá / Elias
primum liberauit à morte mortuum, &
mortuus contactu mortuum expergefecit;
á takiego zdişte snu y Job pragnac w swym
pokoiku znowu z Phenixem od młodzenie so-
bit obiecomal / In nidulo meo moriar, &
sicut Phenix multiplicábo dies, sted lubo

o pow-

o powſzechnym zmarłych Chryſtanie bówcipny
 Tertullian wperwil/ mowiac/ accipite, ac
 cipite, pleniffimum huius ſpei ſpecimen,
 illum orientis Alitem, de ſingularitate fa-
 mofum, de poſteritate monſtruofum, qui
 ſemetipſum libenter funerat, & renouat
 ſe natali fine diſcedens, iá nie poblódze
 przyznawſzy to tym/ ſtoży nie tylko iáto
 Mariæ veniunt ad monumentũ, ale też
 pilne wſwaga geſtędo grobom proceſſie cy-
 nie / góży Euzebius Gallica : iáto proces-
 ſia natchwalebnieſza byđ rozumie/ per ſa-
 lutiferas gradimur vias, quando anima
 damnatis voluptatibus, id potius cogitat,
 quando ſepositura ſit tabernaculum ſui
 corporis.

Tertullian
 lib. de
 carn. re-
 ſur.

Do grobu
 wzeſſo-
 czanie
 Chwale-
 bne
 Eufeb.
 Gallica
 Hom. 2
 de Epiph

Wziął tiebys do wſwagi Hugo Kard:
 pewna wſmowa Psalmographa Pánſkiego z
 Pánem / w ſtozey pyta o podobnych Chanie-
 nickiemu/ vſquequo peccatores Domine,
 vſquequo peccatores gloriabuntur, dlugoż
 moy Pánie złym ludziom ſzczęście plużyć be-
 dżie / populum tuum humiliauerunt, á to
 lud twoy práwie iuż o oſtátnie przywiedli
 ſgube/ hæreditatem tuam vexauerunt ná
 Koſcioly dżi dżictwo twoie reſpektu nie mie-

psal. 93.
 O grobie
 iż zń nie
 myſla
 przeto
 dokaznia

li/ viduam & Aduenam interfecerunt, &
 pupillos occiderunt, Wdowy nie są wol-
 ne od nich/ lud Cudzoziemski zniesli/ y siero-
 ty pozabiali: y dozywawszy sie iż do tad po-
 ko im grobu nie wygotuia donec fodiatur
 peccatori fouea, on żyta/ donec ingre-
 diatur peccator sepulchrum, po ki nie wni-
 dzie ponurzony w złości do grobowca swego/
 albo raczej po ko nie pomyśli o pogrzebie
 swoim. I także wzebranie do grobow/ y
 myśl o śmiertelney swey kondycii przemie-
 nia ludzkie w inſzych: pewnie nie inſzych: tego
 z Peregrynę Jerozolimſkich/ za fundament
 Kazania mego wſiſtych latwie dowieść mo-
 że.

Grobów
 nawie-
 dzanie la-
 dźi prze-
 mienia
 w inſzych

Matt. 23

Dziwowałem ſie z ſubtelnym Chriſologiem/
 czemu te Niewiaſty grob/ nie Chryſtuſa wi-
 dzieć/ puſciły ſie w drogę/ veniunt videre
 ſepulchrum, y doſzedłem z tymże tatemnicę/ że
 y ſamego grobu nawiędzenie/ w inſze przemie-
 nić ie miało/ y znieść z nich hańba/ ktora
 pierwie Niewiaſtą za widzeniem w raju wa-
 ża y Jąblką/ na wſytkie zaciagnęła/ veni-
 unt videre, vt inde recuperarent, quod ſuae
 praevaricationis ſubſtinebant opprobrium.
Subtelney ieſze o ledney z tych argumentu-
 ie/ bo

Z grobu
 ozdoba
 Białych-
 głow.

ie/ bo Łody Historiograph / dwie wspomina/
 Venit Maria Magdalene, & altera Maria
 videre sepulchrum, on trzyma że to jedna
 była/ a za narodziem w inſa ſie przemie-
 niła / Erat quippe ipſa ſed altera, ipſa
 per eſſentiam, altera per gratiam; Po-
 wiem dziwnieyſzy tegoż Concept / dla czego
 ſzart przekleſty / który na puſczy kłaniać ſie
 ſobie Chryſtusowi kazał / w krainie potym
 Gierazymow zopetany / cucurrit & adora-
 vit eum; zochota zbiegſzy drogę pollon mu
 eddał / funduiae ſie na ſłowach / iſz domi-
 cilium habebat in monumentis twierdzi /
 że try polityki nauczył ſie w grobie Adorabat
 Dominum, qui habitando in ſepulchris
 mortis, cui non ſubiiciebatur, gerebat me-
 moriam. O zaiste potrzebna to ſkola / gdzie
 żywi od umarłych wſza ſierozumu. Nie darmo
 Sławny Opat Clarewaleński Bern: S. prze-
 niósł ia nad inne Akademickie mówiac / ſum-
 ma eſt Philoſophia mortis meditatio; bo
 ſłufnie kiedys y gliboki Tholog Doktor
 narodow / gdy mu w Kazanie przynieſiono
 Młodzieńca umarłego zamięłł / dal znać przez
 to [ſecundum D. Auguſtiſ.] iſz ſkutecznien-
 y Bemu Kaznodziei wſtąpił Katedry.

od grobu
 Magdale-
 na ponra-
 ca inſa.

Marc. 5

w grobie
 y czar-
 nauczył
 ſie polity-
 ki

Sluchaj

Act 9

skutecz-
ny
kazno-
dzicia z
kateche-
zy
ku niż z
Ambony.

nauka ży-
wym od
umar-
łych.

Sluchając Przejacni y ta ledwie zaszew-
by przy obecności tych trzech / które veni-
unt ad monumentum, wstawam / y nie lza-
mi jedno zażyte sposobu / którego niegdy za-
żyli wgniewie Pánscy / po śmierci Tabity Ma-
trony swiatobliwej. Swiadoga dziecie Apo-
stolskie / iż postawiony by umarła na pew-
nym katafalku / wprzewadził do niej Xian-
żecia Apostolskiego / y obfokrył go / tam
żalobnie oplakiwające y pokazujące Bóty /
które im sprawiła / Circumdederunt illum
omnes viduae, fientes & ostendentes ei
tunicas, & vestes quas faciebat illis Dor-
cas; A to wam Monstruia na tym żalob-
nym ihatrum skuteczneyŝych Kaznodzie-
iow / á oraz y dzieła ich zbawienne / po ko-
rych idacie do grobu sławować możecie / bo
kiedy Cerkouŝty Doktor wważa przyzyne /
wprzewadzenia Piotra do umarley / to olo-
blwa znarduis / aby ŝe od niej nauczył ŝego /
ducunt Petrum vbi ŝita erat mortua, for-
taŝis putantes illi aliquid ad doctrinam
dari, ŝlubu e ŝe y tu / roznego ŝtanu ludzie /
gdz od rozných perŝon wiele nauczyć ŝe mo-
ga. Podźmy wprzod toremi Jánie Wielmo-
żney Jey Moŝci Pániey **XLIV** **ET**
Szemetow-

Szemiotowny Pácowy Woiewodżiny Tę-
ckiej / á przyznáć musím / iż táł tu grobowi
postępowála / iáko by długo w pamięci ludy
kiej / á wiecznie z Bogiem żyć mogła.

Nie nowy to Concept y discours v Po-
litykow / pogym tu wieczności postępia-
cych / ktorym Bog w małżeństwie przy for-
tunnym powodzeniu rzygał długiego wie-
kowania / nalepiey tropić / Kzełlbym iż po-
pilnych rzędach gospodarstkich / iesli umieli
przygynić gruntow rozprzestrzeniać mied-
tności / áś widlug przedmleyBego z Wę-
nomow Izraelskich / takich memoria perit
cum sonitu, ktorzy zbieráia á nie wiedza kto
po nich dziedzićgyc będzie / considerans repe-
ri aliam vanitatē sub sole; vnus est & secun-
dum non habet, non filium, non fratrem;
& tamen laborare non cessat, á nie tyl-
ko proznościá Salomon wystulowál takie-
go vsilowanie / wśatże y inśrch wśyśkich
o śmierci nie pomyśláigcych / a tu idź ná wie-
ti funduigcych sie wzbudźá Prorok do la-
meneow / Væ qui coniungitis domum ad
domum, & agrum agro copulatis, vsque
ad terminum loci, numquid habitabitis
soli in medio terræ?

Po czym
ślakować
małżeń-
stw ku
wieczno-
ści.
Niepogę-
spodaro-
stwo.

Eccl. 4

Isaia 5.

C

Kzełlbym

Nie pobu-
dynkach
k. stow-
nych.

Iob, 20.

Psaln. 10

Nie po-
skerbach
bogatyach

Kzetlibym iż pobudownych miastach/ pote-
żnych fortecach palácach okazałych ktorez Uá-
buchodozorem ná ozdobe domu sweg y Sami-
liey swoiey/ przemysem y kořtem wielkim
wystawili/ ale y o kaźdem z tych moჟe mo-
wić. Co Sophar v Ioba powiedzial/ Źe po-
dobnemi snowi predko vlatáiecemu stana sie
w pámieci ludzkiey / qui eum viderunt di-
cent vbi est ? velut somnium auolans
non inuenietur, transiet sicut visio no-
cturna. bo niechayby dlugoscia czasu mury
sie nie psowaly / fortec nie znosił nieprzyia-
ciel / ozdobne palace pustkami nie staly / Ge-
sto widziem iż gdzie nie dawno erzel pilno-
wal bramy/ tam lew wárcze odprawuie; szo-
dy ná gáistách y powietrzeznikách osiádaly mu-
chy / tam sadáwia sie ptacy / á zatym y ten
w rzezy ná gruntowym gniazdbie vsadzony/
moჟe po sobie sławniepomnych láz/ nie oble-
cowáć / ráczey lamentowáć z Prorokiem v-
korowanym Źe dni iego iáko cień bez sládu
vřtápily/ y sam nářřtalt trawy vřechl/ dies
mei sicut vmbra declinauerunt , & ego
sicut fœnum arui,

Kzetlibym iekřze/ Źe po bogátych stárbách-
ktore mástni podobnie statui widoku Bro-
la Bábilonřskiego/ z roჟnych metallow/ poga-

wby od monety do talentow / ad Celinow
 aż do portugalow w statulach za żywota
 wkladali / leg iesliż tamte krugce / biedny ka-
 myseł wderzeniem w perz obrocił / y ná-
 wiast puchłszy / miejsca po nich nie zostá-
 wil / contrita sunt pariter, ferrum, testa
 æs Argentum & aurum, & redacta quasi
 in fauillam æstiuæ auræ, quæ rapta sunt
 à vento, nullusque locus inuentus est
 eis; perenie y okragle Pánskie rostogasio
 w swiát ledwie nie zaraz po pogrzebie / y nikt
 nie pozná z czyiego Stárbu wysly; ow-
 sem rzeka co o Samáriey powiedziáno / tran-
 sire fecit Samaria Regem, quasi spumam
 super faciem aquæ, Hey gdzie teraz ná-
 bego Jego Moei wrotki z woda práwie
 wplynely / y znaku nie maś iáś w grobie gdzie
 trupa przed stem lat polożono.

Dan. 3.

Ose. 10.

Kzetlibym náostáreć / á zaiste słuźnie po-
 wiem / iż w potomkach pozostalych / zstlych
 Redzicow postempli plakuiemy; bo trudno
 Noe o lepšym potomku Chamowi miał w ro-
 źrć / kiedy go Chananem pierwíey mianował /
 niżli sic narodził / tylko o takim iáłowym byl
 Ociec tego komprobuie swiety Biskup
 Medyolánski argumentuie. Non poterat fie-

w Potom-
 kach Ro-
 dzicow
 zstlych
 plakui-
 my.

D. Amb.
lib. 5 de
Nec &
circa cap
30.

Złych y
dłubych
przykład

D. Dima
scenus o-
rat. de
naz. Deip

ri vt bonum generaret filium qui & natu-
ra & eruditionis degener exstitisset: *Mia-*
lem też w *Konsideratcy* / *Gemu Dine* nie
Jakobowe / gdyż à potiori fit denomina-
tio / ale *Ly* nazwano cora / egressa est
Dina, *Filia Lia*, vt videret mulieres regi-
onis illius, alie ieden zterazniyſzych neo-
thritom dawa racia że sie była w *Malks* nog
smierzbiacych ktora ná mandragory chadzao
la rada / nie w *Oycá* wrodziła starecznego.
Wisc ieżeli z złych o niedobrych godzi sie kon-
tekturować / iako ueniunt albo venerunt ad
monumentum, corzezem o porzciwych /
Bogoboynych / ná sławę zarabiciacych? Go-
dnym godnego wspomnienia przykladem Pa-
tronow *Kosciola* tego / ktorych dziś / y w
inſze dorocznie wtorki pámiatka odprawuie-
my / *Anny y Joachima* swietych to exem-
plifikuie / ábowiem z *Corki* bez zmazы porze-
tey / y w niewinności záwſze zyiacey *Dama-*
scen swiety / swietemi ich bydz osadził: O
Beatum par *Ioachim & Anna*, quia ex
ventris vestri fructu immaculati agnosci-
mini.

Przeczni *fluchage* / *Edwardowi*
Krolowi Angielskiemu gániono / że rozprze-
strzeniem

strzenia niem Pánstwa budowanie palacow
 kosztownych/ starbieniem złota y srebra zui-
 ternam memoriam niepościlał sobie/ palcem
 skazal ná Synow/ kiczym podobnych w eno-
 cie tey Jásnie Wielmożney y ia lástom wa-
 bym præsentuie, w osobie tey mowiac/ Ista
 pignora, erunt mihi eburnea palatia in
 quibus habito quo ad stabunt, hæ possef-
 siones meæ erunt, ex quibus sine ullo iam
 labore percipiam fructum & quæstam,
 Te sa práwi ozdobne miešťania moie w
 ktorych y umieráiac żyć bede. Z tych solwar-
 kow intrata niepochybna nie tylko Kódzicom
 lecz Kóściolowi/ Bogu/ y Wyzniznie rość
 będzie w Wielopomne lata.

w Synach
 poczi.
 nych y
 umierá-
 iac Ro-
 dzicy ży-
 ja.

Kiedym w Roku przešłym doieżdzał Rzy-
 mu / miałem w podziwieniu / gódziem ná
 wielu Kóściolách/ Zamkách y fortecách/ Go-
 lebice roszke Oltwne trzymáiacá roidział /
 y ominowalem/ że ta idł drugá Noego/ Ko-
 ściolom/ Republicæ, wroży o pokoju/ ná-
 czym też niezawiodłem sie. Niech iednak bez
 wraży sanctissimæ sedis, godzi sie mnie od
 Golebia do Labacia / Herbu Wielmożnych
 Ich Mościow Pánow Szemetow/ od Kó-
 ści oltwney do Lilii Wielmożnego Domu Pa-
 cowskiego

Nieuchy-
 bna Con-
 iectura,

Prawdzi-
 się w za-
 enych po-
 tomkách

rowstkiego vszynie apodofim : bo kiedy
 tych dwoch Family y ich Herbow iakoby w
 jeden Comperdiment spoionych doyrzal/ com
 z nich miał wrożyć/ iedno iż piod ich won-
 nym lilcem podobny / znidzie sie do ozdoby
 w Kosciele/ do rady in Reipublica, bo ko-
 nis y Gable/ tam gózie odważni y Mężni
 dołącznia / y zaśte tak iest / ab o wiem pászce
 na Wielbnych Kapłanow / Procyh iá Já-
 snie Wielmżna Jey Mości/ non sibi sed ta-
 bernaculo genuit ; Widze iednego z przed-
 nich vyzednikow Wielkiego Księstwa Liow-
 skiego / Procy na vslugach Penskich Naid-
 snieyşego Władysława Czwarcego/ młod-
 że lata strawiwszy/ y ostatká Księgypospo-
 litey na vsluge żalować nie będzie. Doczyta-
 łam sie z Physiognomiy Rodzonych Ich Mo-
 ściow/ że im nie w nowine/ iáko meżne po-
 stanie pro fide & Patria, tak y Woyskowe
 Regimenty przy fortunnym powodzeniu / á
 za tym gdy ce wonność przyponitnaniem ro-
 ścićramy / na Trop Zacznych Rodzicow/ Pro-
 rym na Wielkopomna sławę/ tu Grobowi
 postępując zarabiali/ napadamy y służniem
 Potomkow Liliami názwał / bo y Clemens
 Alexandrinus Pwiatami ich tytułue/ mówiac
 Matrimo,

z Potom-
 kow ozdo-
 ba.
 Koscioła
 wi.

Pánu.

Oyczy-
 znie.

Clem. A-
 lexandr.
 lib. 2. pe-
 dag. c. 8.

Matrimonii flores liberi, quos quidem Car-
nalia pratorum, Diuinus colligit Ag-
ricola.

Nieznágyli ieſze z rad tor napadliſciecy
Mátrony smierobliwcy / która / ſpolnia z dru-
gimi przychoǳi do grobu / veniunt ad mo-
numentum, Tępięſz z potęmſtow chwale-
bnych / y pilnego gotowania na te zbawien-
na drogi : áberwim w Małżeńſtwie żyjac /
według mojnoſci Pátrone ſwoie / Kſibiete
ſwiate w cnotach naſladowała, Wdowa
zoſtawſzy / wiecy zroże ná ſluzbie Bożey y v-
cyntách pobożnych trawia czáſu; ſwiad-
kiem iſtwinny. Bęedre / które oſobliwym
ſpeſebm według deſtwiádgonego Joba /
drogi toruia ku grobowi y wiecznoſci / ex
ſubſtantia tua fac eleemoſinam, quoniam
eleemoſina ab omni peccato, & a morte
liberat, & non patietur animam ire in te-
nebras; ſwiadkiem głoſoła potora / bez któ-
rey nie wiem / ieżeli kto chwalebnie in ſtatu vi-
atotis determinował drogi y Bęezlitwym ſtal
ſie Comprehenſorem, gdyż y Bernard ſ.
funduiac ſie / ná zdániu mądrego Salomona
iż Gloriam præcedit humilitas, wdawa zá-
ręcz pewno / że trudno górnym ánimuſom
przebiáć

Chwa-
lebnego
biegu cna-
ty zaiac
ſuieſzym
terem,

Iob. 4,

Prou. 15,

Bern ser.
34 in
Cant.

Rzadka
pokora.

Matt. II.

Nagro-
bek z

cnot wybu-
dowany.

Trop do
ślakowa.

nia przy
r- aniey.

Isy.

przebiłac w krainie górna / oportet humiliter
sentire de se, nitentem ad altiora, ne dum
supra se attolitur cadat a se. nisi enim hu-
militatis merito, maxima minime obti-
nentur. Wiedziała o tem ta Jásnie Wielmo-
żna / bo lubo pomimo inże vnżánia wospo-
mnienia godne / dosyć to wielka iż Woiewo-
dżina bedac / gdy niedawnych czasow / ko-
chana Corke do grobu prowadzila / dla sła-
bości zdrowia / nie mogac pieśo tey vsługi
odprawić / iednym konikiem / na prostym wozie
tu iachala za ciałem / świadkiem gorace ná-
bożeństwo / y ochotnie podiete vmartwienia
bo acz pod czas Jubileuszu dispensował z nią
Przewielebny Pasterz widzac niesposobna w
zdrowiu / przecie wiedzac iż Regnum Caelo-
rum vim patitur, & violenti rapiunt illud,
piechota Kościoly obchodzila / a zátym iako
iásnowidoczny iest / Glad iey do grobu / tak y
o duży tu wieczności ominowac mozem / y
niech sie godzi wpisać nad nagrobek co po-
dobney Elżbiecie przypisano.

Hic iacet Elizabeth, vt vixit ita habet.
Puściwszy sie nie tylko za Magdalena święta
siostra Łazarzowa / do grobu Chrystusoweg/
ale y za Wielmożna Anna Konstancja Śawis-
Banta

Świąta Podkomorzyna / Wielkiego Księstwa
 Litewskiego podobna oney Corce Konstan-
 tina / która nad Grob Jagnieński świątecy
 przybędszy wstąpiła / constanter age Constan-
 tia, przychodzi mi z Salomonem / inter tria
 quæ mihi videntur difficilia, między głako-
 waniem trzech do grobu idących / te z podzi-
 wieniem tropić ; albowiem w rzeczy krótki
 czas przeżywszy / expluit tempora multa,
 długo się na drodze gotowała / y nie iedna z
 dawnieyszych wybiegła.

Foranny wspomina żalot Hieronym świę-
 ty / swojej Paule albo Marcelle / gdzie ta-
 koby iedna z pielgrzymek Jerozolimskich
 wymalowana by / twierdzi że wstąpiac się na
 podróż wbyłim pospolita ku Grobowi /
 częściej myśli i rychłoli będzie babka / niż przy-
 pominająca / dawnoli była Panna / Annis i-
 gitor plurimis, sic suam transegit ætatē,
 vt ante se vetulam cerneret, quàm ado-
 lescuntulam fuisse meminisset, laudans il-
 lud Platicum, qui Philosophiam me-
 ditationem mortis esse dixit: Tęz pun-
 kta w przygotowaniu acz nie zbyt dawno
 przed śmiercią stan Pánienski w małżeński
 przemienila ta Świąta Heroína do wagi bra-

Hieron.
 in Epist.
 16.

Chwale.
 bne o gro-
 bie pomy-
 ślanie.

Dan. 13.

le; snadno ja w tym błatować/ z boiżni Bo-
żey/ ktora iak druga Zuzanna/ ledwie nie za-
raz z pierśi Wielmożnych Koczicow wysłała.
Ioachim accepit vxorem Zuzannam timen-
tem Deum, Parentes enim illius cum es-
sent iusti erudierunt Filiam suam secun-
dum legem Moyfi. Snadno błatować z
pomnożenia w cnotach/ bo iako ważna domy
bławiącis tego w czem przestrzegli Bernard
świety/ iż vera virtus finem nescit, tempore
non clauditur, Anna była w nągladowno-
ściu poniekąd oney Prorokini/ ktorey Ambro-
ży świety także Enkomia dawo. Diuersori-
um eius in templo fuit, colloquium in pa-
ce, vita in ieiunio. Konstancia w zbawien-
ney zaczętey drodze ku grobowi.

Ambrosi.
in lib. de
Vidui.

z Testa-
mentu
zbawien-
ne życie
błako-
wać nie
trudno.

Snadno nąostatek błatować z wyznkow
pobożnych ktore Bogu y ludziom są iak wne/ y
bym bezegulnych niewylizal / z samego Tes-
tamentu każdy ie tropić może/ bo creditur
vulgo, testamentum hominum speculum
esse morum zdawna powiedziano. Pytallis
by bowiem kto / zgodneli było pożyte tych
Zacnych Malszontow / Testament nąuczy.
Bywającą częścią Malszontowie podobni nie-
stroyney klawiaturze w discrepancii glosow y
affektow

affektu w którym przed Glubem nie żal odda-
 wać orę na Alba de spiritu sancto, a
 rądyby potym odważyli taler na Requiem/
 zby jedno drugie przedko wyprawiło z domu/
 czego doyrzał Auguſtyn ſwiety w onym ká-
 picanie nárzekającym na ofiarkanie ſwoie y
 Corti/ Heu me Filia mea decepisti me, &
 ipsa decepta es, albowiem gdy dyſturate
 czemu te za votum przyobiecał oddać / na
 ofiárę/ ktora wprzéd powracaćacemu z Woy- Iud. 11.
 ny zaydzie droga? twierdzi iż to wyrzekł.
 Supponuiac że podstarzala Málzonka nie
 Cora mloda zabięć mu miała. Tu o inat-
 bym poſteptu mam relacia / bo kiedy Wiel-
 moſnemu Jego Moſci perſwadowano / aby
 widzac Wielmoſna Málzonkę w niebeſpiecz-
 nym zdrowiu / wiodł iá doczynienia Teſta- Nie płoro
na życzi
wość mał-
żeńſka
 me tu / y ſłowem znaku do żyćzenia śmierci
 niepołazał/ ani iey cym dla zartwożenia na-
 mienić chciał; Jey Moſć zaś bez wiadomo-
 ści iego miłość mu Málženſta oſwiádczy-
 ła. Spytáćieli ieſzce / ieżeli też do grobu ſie
 diſponuiac / duży do zbawienia torowola
 droge? Testament nauczy / w którym Ty-
 ſięcnych Legátow do czytać ſie godzi / a za-
 cym tak Chwalebne ſa veſtigia iey tu gro- Legata
ſzczodra.
 bowi/

bowi / że nie śmtem néd ná grobliem piśác
Epigraphę, ktore Margaritæ Phillippi Re-
gis Hyspaniarum matri przy Dziećciu vo-
marley / dawby zá symbolum iurzenke / á ta-
dzien pokazowby gáśnie przypisáno / dum pa-
rio, pereo, y owým monstruiac ia ná zálo-
bnym katafalku / iáť niegdy Nazyanzeński Infa-
lat Cezariuśá / radze aby sie tym torem puś-
szali wśyscy tu wiecności / talem pietatem
& talis pietatis præmia, studeant luuenes,
audiant Matronæ, & per eandem virtu-
tem, ad eundem splendorem contendant.

Ślad tro-
pionia go-
dny.

Ślusna
delibera-
cja.

Kończycy miłgć o trzeciej Peregrince
Krystynie Pócownie / J.W.J.M. Pániey Wo-
iewodżiny Trockiey Wneczce / á Podkomorzã-
ce W. X. L. deliberuje : bo zechceli tej ktora
ledwie dwa troki wżyniła / leden żżywotá
Mátki ná świat / drugi zárazem w grob za
Márka Ślad pokazowác / nie żfaryguie láśť wa-
bych y siebie. Jezeli zaś jedo chciał dziećiny
iedney zwielu zacnych Familij ozdobe tro-
czyc / Ocean to ná mie niezbrodzony, bo od-
pusć Wielmożne Mośćcie Pánstwo / w Ko-
ściele Kronik politycznych nie maś / Herbow
nie pytác / getowe do Kościolow nośa. Żá-
byis tedy postępku ktorego niegdy żażyl miś
sterny

Słerny Kzemiesznik gdy mu kazano w iednym
 Łamieniu v pierścieniu; wyrobić iedenście ty-
 siacy dziewięć / odrysował podobieństwo mi-
 sta a w bramie Panna Słai / y pytany gdzie
 gdzie by drugie były. odpowiedział / tey py-
 tać gdyż ja Kotmistrzuie / za nie inke posta-
 puio. Toż iá moge vżynić obwód by iáko
 by murem konceptem W: Kustwo Litewskie/
 a pogodzi y Korona Polska / te zaś Pánien-
 te ná wesciu postanowimy / y spytać ieli te-
 dy sa drugie osoby / Jásnie Wielmożnych /
 Jásnie Oświeconych / Dziadów / Pradzia-
 dów / Bab / Prabab / y Rodzicom tey Za-
 eney Prosapiei / odpowiem tey pytaycie / gdyż
 ta porucznikuie / iuż ja iedni poprzedzili / dru-
 gich palcem nie trzébá polazować. Te bo
 wiem Familie / Pacowsta / Zamysowsta /
 Szemietow y Tybtlewiczow / rákiey sa go-
 dności / y z rákiami łączyste domami / że gdy-
 bym ich okazał dotes / wysoki rozum / od-
 wage w mieście / dzielność w Regimentách
 przyimna / w izbách Senatorskich y Posel-
 skich mymowe / wyliczác miał / Ziegi o tym
 pisác nie kazác potrzeba ; a pomniac też ná
 skrupul Wielkiego Theologa / Doktora An-
 yeistiego / iż nie śmiał Proroka przenosić ná

Młerny
 Concept
 Rzecz-
 snaczy.

Rodowi-
 tość zale-
 tow nie-
 potrzeb-
 łąca.

Wska-
 zano

Proe

Nagro-
bak nie-
winności

Proroka / Ich Młosciami to Politycznym
Oratorem y Kronikarzem zostawie. Dzie-
linie zis niech mi sie nad nagrobkiem zawi-
sić godzi / one Gallo Rzymskowi / Ktora
Clemens VII: wziął za symbolum, przy-
dawoży lemma, Candor Illæsus. Albo czym
Gabriel Florentinus, mądrość Krolowej
Seaucustiey przenośac / nad wrodzenie ene
wstawil / to jest napisawoży przy gorączdzie
wężem okreconey / fato prudentia maior,
bo innocentia przed Bogiem uższe wiecey
waży.

Kto nie
dopędził
niech nie
wstawa.

Wielmożne Młosciane Państwo y w Byscy
Przezacni Auditorowie / odprawiliśmy błatur
iac te / Ktore veniunt ad monumentum,
żalobna Processya; co daley czynić gdy iuż
práwie niema z oczu nábych / stanać / czy po-
stempować? y owżem nie wstawiać / ráczey
iák znouu zacząć pośi do swego nie traci-
my grobu. Nie darmo bowiem doczytałem
sie w Kiegiach Tobiańskowych admoniticy,
gdzie staruśel syná y Wnetow obliquie / aby
w tegoż grobie przy nim Młóska pochowa-
ły nowy / progreis zacząnali / quacunque
die sepelieritis Matrem vestram circa me
in vno sepulchro, dirigere gressus vestros,

Tob. 14

Simus

gemuz dopiero od pogrzebu o dalszey drodze
myślic káže / odpowiedział pewni kōmmentatorowie że przewidziawszy drogę z Pámieci
nych dzieł Rodziców snadniey mogli ich to-
rem postępować / Też y my przestroge od tych
Peregrynów wzięwszy / o kōnżeniu drogi myśle-
my / y niezawiedziem się iż bezślimie skńczym

W podziwieniu mieli niektorzy / dla czego
Bog pod podobieństwem god podróżnych za-
ciągaj do nitki / ite ad exitus viarum, &
quoscunque inueneritis vocate ad nuptias.
Wielki iednak nauka y tytuł m Theolog rozu-
mie to o tych ktorzy o śmierci myśleniem nie-
chodzeniem pielgrzymstwo odprawia. Illi
qui sunt in exitibus, mortem suam iugiter
prospiciunt, & qui se credunt quotidie mo-
rituros; certe tales dignos se efficiunt ut
ad Christi nuptias intrare mereantur; do-
sobliwie was w tym assekuruis. Przeczacni
Jasnie Wielmożney Jey Mości Potemtoe
wie, Napadłm w pewney Historcy / że kiedyś
Aleobes y Biton / postrzegszy iż Młodzi ich
dal y konie wieść nie mogły sami się w prze-
gli y przy obiecała za to vprosić im v Bo-
gow co może bydź naylepszego / y nie inby fa-
wor tylko śmierć bezślimie vprosiła / tego
y wam

Podróż-
nych na
gody za-
ciągają.
Matt. 22

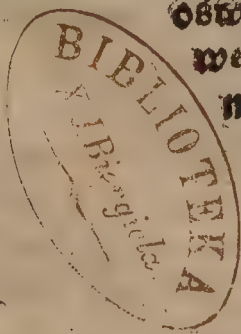
Alberta-
Magni
serm. 74

Vprośe-
nie śmier-
ci fawo-
riska

Trzy
Słowa
żegnania

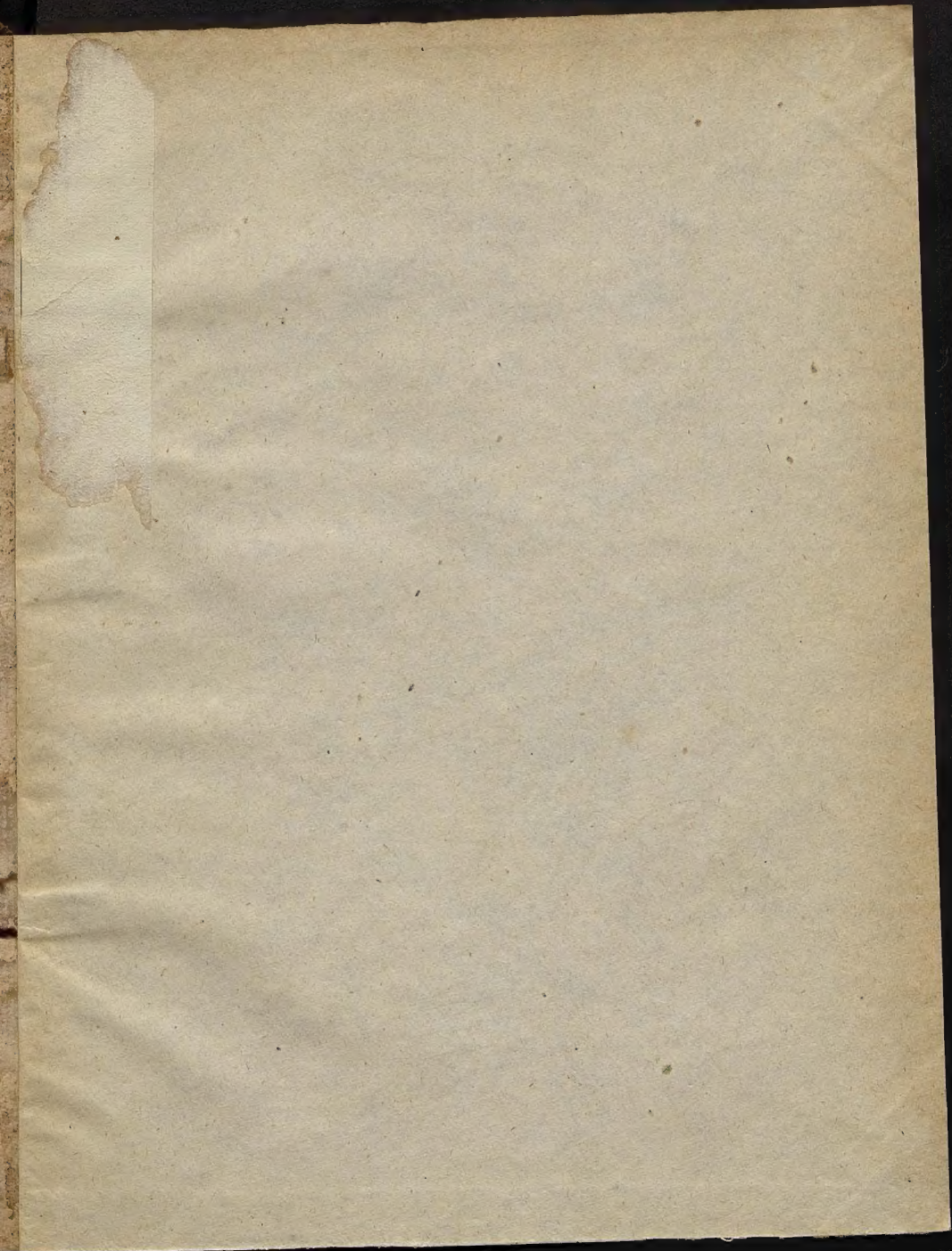
y wam po dlugo szczęśliwym pożyću spóś
dziwać sie trzeba / jeżeli tu gdzie konni nie
poradźm / pracy swey zażycie / gdyż taś
służność każe. Od tych zaś trzech / które nas
żegnania trzema słow prozba w nośac kon-
ce. Parcite. Przebaż Mościwe Państwo/
jeżeli iako z natury stazie podlegle komu z
gorzeniem byly. Przebażcie Auditorowie/
jeżeli iako ludzkie tego z was przegniwały /
miseremini o żalcie sie Duś / które teżże
podobno trudna droga ku wieczności prze-
bývá. Mementote. Niezapominaycie

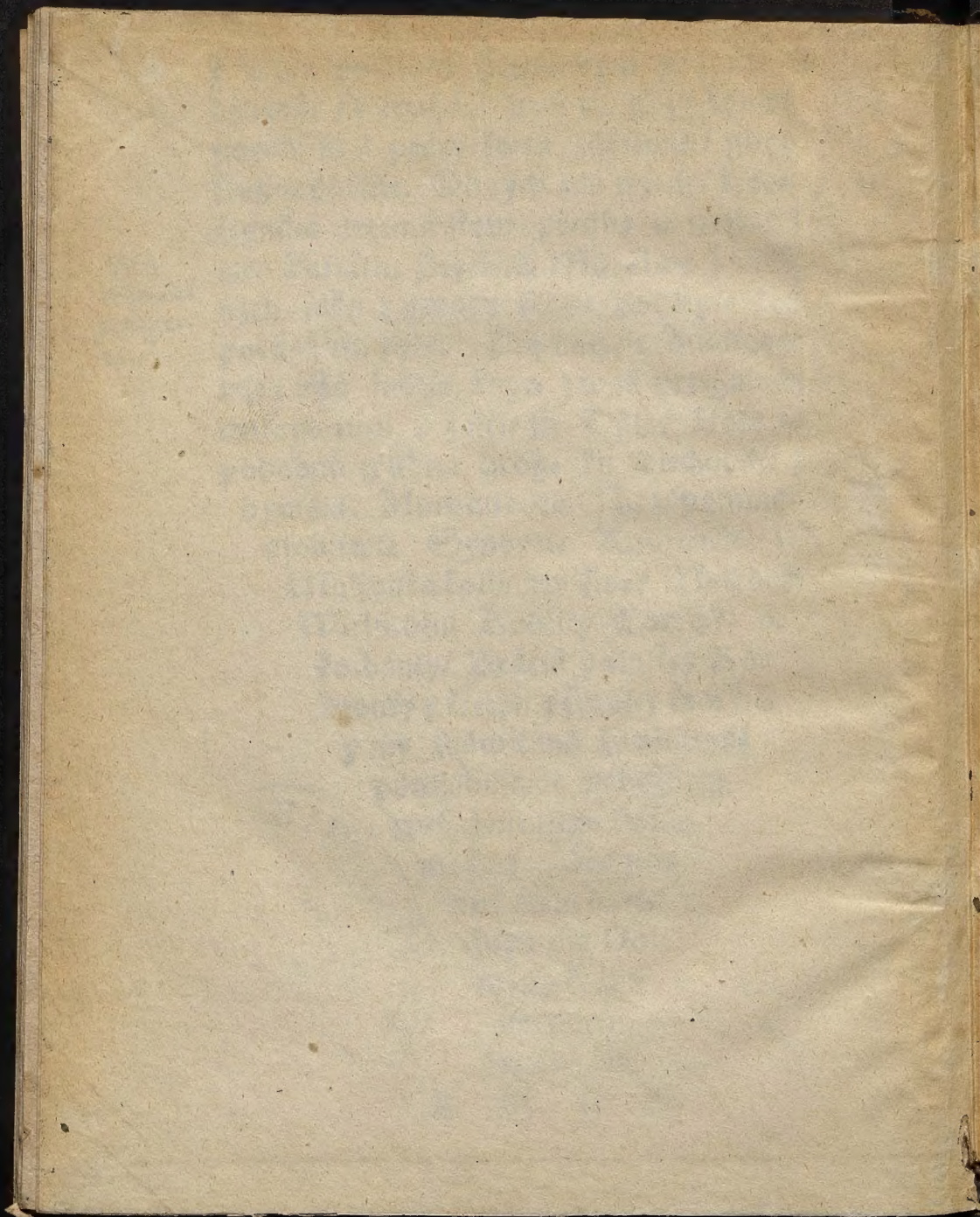
osobliwie Synowie Rodzicielski W.
Małżonku Kochaney swey Małżonki
Wielmożni Rodzicy Corezki w
Kochaney / Bracia y siostry Ko-
dzoney y krewn y swojej którym
y my zbawenna życliwość
oświadczać nabożnym



westchnieniem dopy-
możmy. Requie-
em æternam
dona eis Do-
mine & lux
perpetua
luceat eis.

A M E N.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0012956

